

Warszawa, 29.01.2008 r.

INFORMACJA PRASOWA

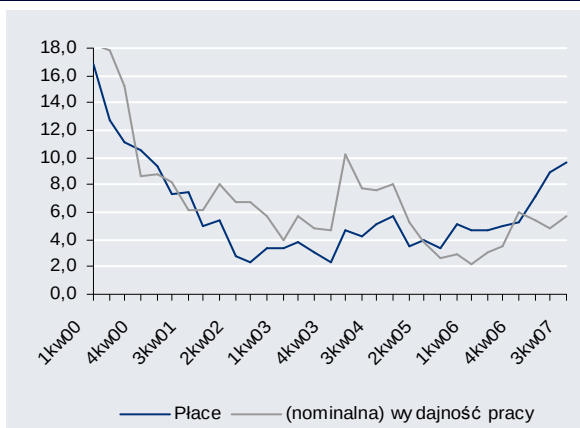
Pracownicy i pracodawcy szykują się na podwyżki płac

Ponad 56,8% klientów ING oczekuje podwyżki w tym roku, z tego niemal połowa o ponad 10%. Firmy w Polsce planują w tym roku podwyżki dla 78% pracowników. Aby cieszyły one na dłużej, wzrost płac nie może podkopywać za bardzo zyskowności firm w Polsce – w sektorach narażonych na konkurencję zagraniczną na trwałe podwyżki warto zapracować wzrostem wydajności pracy. W przeprowadzonym przez Bank badaniu wzięło udział 16,7 tys. Klientów.

Większość respondentów najnowszej ankiety ING oczekuje podwyżki pensji w 2008 roku. Co ciekawe, największa część z tych osób spodziewa się podwyżek o ponad 10%. Patrząc na statystyki wzrostu płac w ostatnich kwartałach, nie powinno to może aż tak dziwić – w całej gospodarce płace rosły o ponad 9% już od 2kw07. Bardziej zastanawiająca jest ilość naszych klientów, którzy wcale nie spodziewają się podwyżki w 2008 roku (aż 43,2%). To dużo – najnowsze badania koniunktury NBP pokazują, że jedynie 22% przedsiębiorstw nie podwyższy płac swoim pracownikom. Wyniki ankiety ING (dotyczącej całego roku) są jednak zbliżone do planów firm na najbliższy miesiąc (wg badań NBP i odpowiedzi ankietowanych firm, 53,5% pracowników dostanie podwyżki już w pierwszym kwartale).

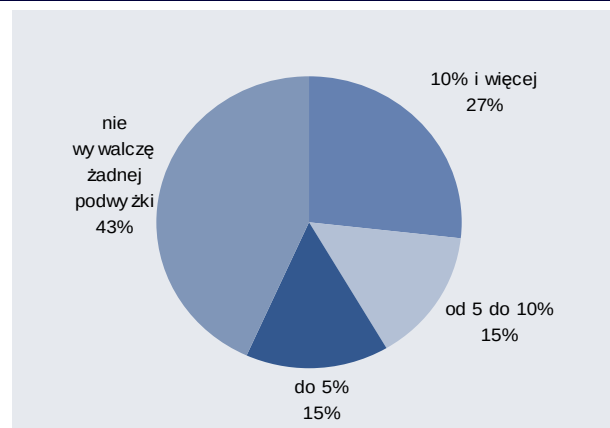
Dla naszych respondentów (i autorów tej notatki) wzrost płac to bardzo przyjemna rzecz. Rosnące dochody to wyższa konsumpcja i oszczędności, godniejsze życie. To także społeczeństwo, w którym mniej jest dysproporcji, charakteryzujących kraje, gdzie bogactwo jest jedynie wynikiem dużych zasobów kapitału. Jednocześnie nie sposób oprzeć się wrażeniu, że wielu komentatorów (na przykład na konferencjach prasowych Rady Polityki Pieniężnej) uznaje wzrost płac za zagrożenie. Rzeczywiście, zbyt szybki wzrost płac rodzi niebezpieczeństwa, które dotknąć mogą nie tylko firmy, ale również pracowników. Wzrost płac poważnie godzący w konkurencyjność przedsiębiorstw musi przekładać się na wzrost inflacji (w Polsce na razie jedynie 6% firm deklarujących podwyżki twierdzi, że prowadzi to do zwiększania cen ich produktów, co więcej wzrost cen w nielicznych sektorach może mniej uszczuplać realne dochody niż podwyżki), a jeśli nie jest to możliwe (na przykład z powodu konkurencji międzynarodowej) do zwolnień z pracy. Wskaźnikiem pomocnym do oszacowania, czy wzrost płac nie jest nadmierny, jest kondycja finansowa przedsiębiorstw, albo tempo zwiększania wydajności pracy - gdy płace w średnim terminie nie wyprzedzają zbytnio wydajności to sytuacja nie jest raczej groźna. To dlatego właśnie w takich krajach jak Polska, gdzie przeciętna wydajność rośnie od lat dynamicznie, możemy pozwolić sobie na większy wzrost płac niż w Europie Zachodniej, chociaż przeciętna wydajność pozostaje jednak ostatnio coraz bardziej w tyle za wzrostem płac. Zasłużona podwyżka nie tylko daje większą satysfakcję, ale i jest bezpieczna dla gospodarki i dla własnego zatrudnienia.

Nominalny wzrost wydajności pracy i płac (%)



Źródło: GUS, obliczenia ING

W tym roku spodziewam się podwyżki o



Źródło: ING

Główny Ekonomista ING Banku Śląskiego

Mateusz Szczurek

T 22 820 46 98

E mateusz.szczurek@ingbank.pl

ING Bank Śląski jest jednym z największych banków w Polsce, który obsługuje zarówno klientów indywidualnych, jak i podmioty gospodarcze. Rozbudowana sieć ponad 400 placówek i ponad 600 bankomatów, szeroka oferta kart płatniczych oraz internetowy dostęp do kont osobistych i firmowych stanowi nowoczesną ofertę i platformę współpracy z pozostałymi podmiotami Grupy ING.

Grupa ING jest wywodzącą się z Holandii, globalną instytucją finansową świadczącą usługi z zakresu bankowości, ubezpieczeń i zarządzania aktywami dla klientów detalicznych i korporacyjnych w ponad 50 krajach. Zatrudnia ponad 114 tysięcy pracowników w wielu znakomitych firmach, które obsługują swoich klientów pod marką ING.